

Wakacje u babci



✎ Violet Otieno

🔗 Catherine Groenewald

📄 Aleksandra Migorska

4

🗣️ Polski



Global Storybooks

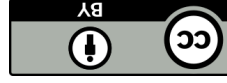
globalstorybooks.net

Wakacje u babci

✎ Violet Otieno

🔗 Catherine Groenewald

📄 Aleksandra Migorska

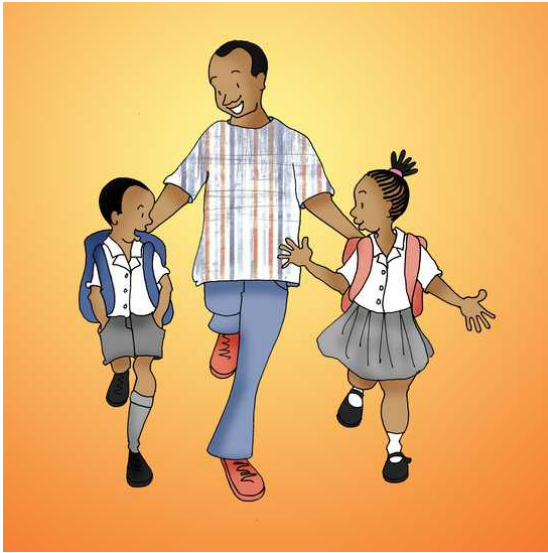


This work is licensed under a Creative Commons

[Attribution 4.0 International License.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0)

<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0>

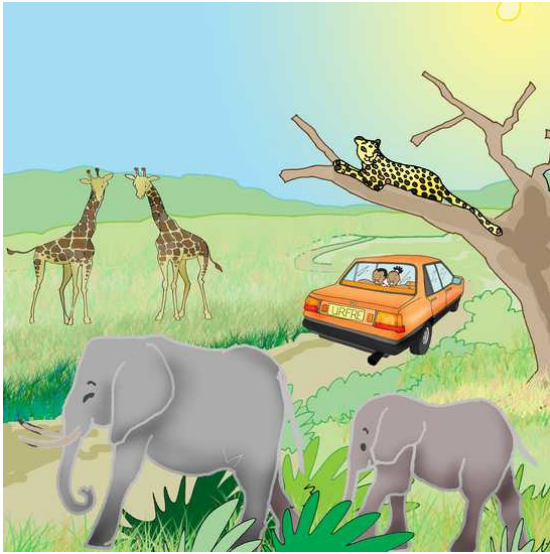




Odongo i Apiyo mieszkali z ojcem w mieście. Nie mogli doczekać się wakacji – nie tylko dlatego, że w czasie wakacji szkoła była zamknięta, ale przede wszystkim dlatego, że w czasie wakacji odwiedzali babcię. Babcia mieszkała w wiosce rybackiej nieopodal jeziora.



Odongo i Apiyo byli tak przejęci wyjazdem do babci, że nie mogli zasnąć.
Poprzedniego wieczoru spakowali się i przygotowali na długą podróż do wioski.
Całą noc rozmawiali o wakacjach.



Wczesnie rano wyjechali z tatą samochodem. Mijali góry, dzikie zwierzęta oraz plantacje herbaty. Po drodze liczyli samochody, które ich mijały i śpiewali piosenki.



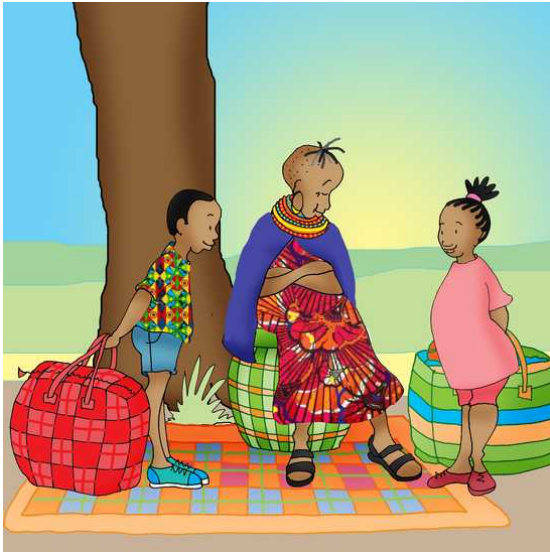
Gdy Odongo i Apiyo wrócili do szkoły, opowiedzieli swoim kolegom i koleżankom o wiosce. Niektóre dzieci lubiły życie w mieście. Inne myślały, że wioska jest lepsza. Jednak najważniejsze jest to, że wszyscy zgodnie uznali, że babcia Odongo i Apiyo jest wspaniała!



Po pewnym czasie dzieci zmęczyły się i zasnęły.



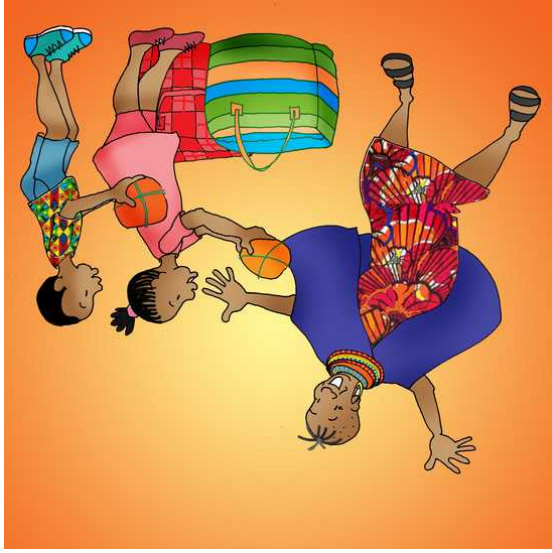
Odongo i Apiyo mocno uścisknęli babcię na pożegnanie.



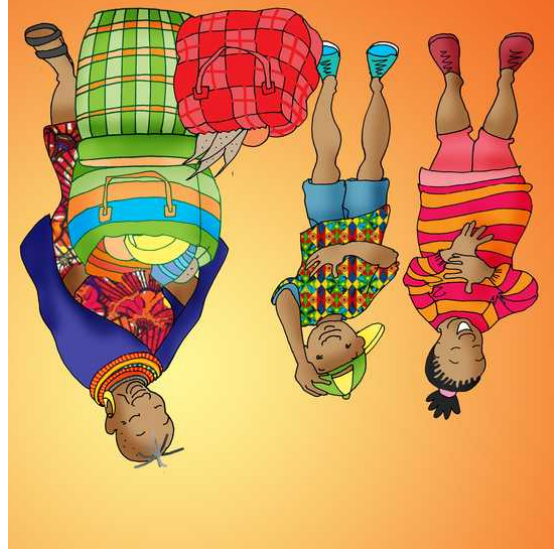
Gdy dotarli na miejsce, Tata obudził Odongo i Apiyo. Babcia Nyar-Kanyada odpoczywała na macie pod drzewem. Była piękną i silną kobietą. Nyar-Kanyada w języku Luo oznacza „córka ludu Kanyada”.



Ojciec przyjechał, żeby zabrać dzieci do domu, ale one nie chciały wyjeżdżać. Błagały Nyar-Kanyada, aby wróciła z nimi do miasta. Babcia uśmiechnęła się i rzekła: „Jestem za stara na życie w mieście. Będę na was czekała, do waszej następnej wizyty”.



Nyar-kanyada powitała ich w swoim domu tańcząc i śpiewając z radości. Jej wnuki były przejęte, gdy wręczały jej podarunki z miasta. „Najpierw otwórz mój prezent!” – powiedział Odongo. „Nie, najpierw mój!” – przekrzykiwała go Apiyo.



Niestety, wakacje skończyły się szybko! Dzieci musiały wracać do miasta. Nyar-kanyada dała Odongo czapkę, a Apiyo sweter. Spakowała im też jedzenie na drogę.



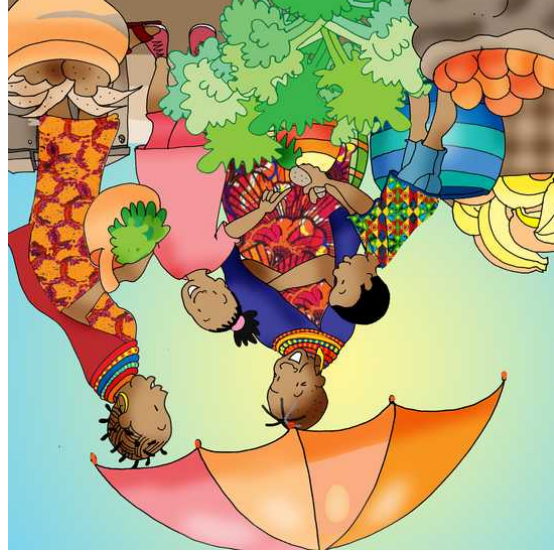
Po otwarciu prezentów, Nyar-Kanyada pobłogosławiła wnuki w tradycyjny sposób.



Pod koniec dnia pili razem herbatę chai i pomogli babci policzyć pieniądze, które zarobiła.



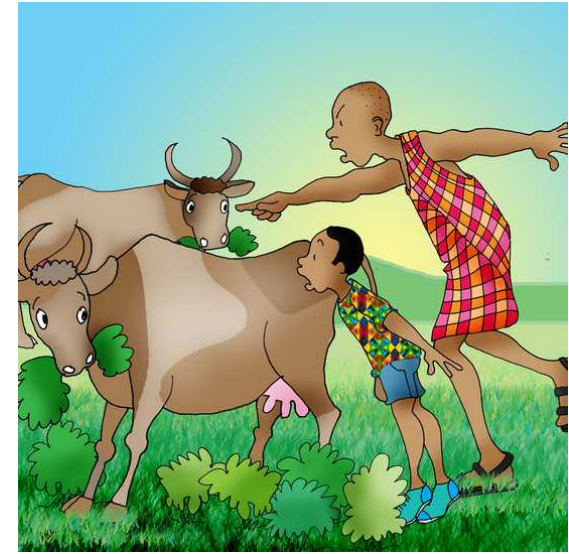
Potem Odongo i Apiyo wyszli na zewnątrz.
Bawili się ganiając motyle i ptaki.



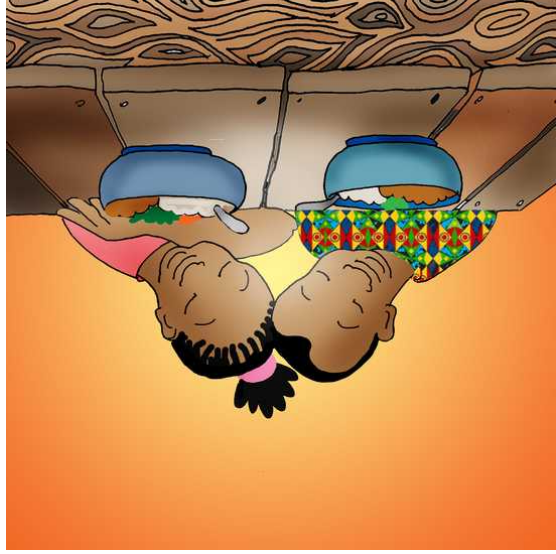
Inym razem dzieci udały się z babcią na
targ. Babcia miała stoisko, na którym
sprzedawała warzywa, cukier i mydło.
Apiyo lubiła podawać klientom ceny, a
Odongo pakował zakupione przez klientów
produkty.



Wspinali się na drzewa i pluskali w wodzie jeziora.



Pewnego ranka, Odongo zabrał krowy babci na pastwisko. Krowy wbiegły na pole sąsiada. Sąsiad był zły na Odongo i zagroził, że zatrzyma krowy jeśli będą zjadać jego rośliny uprawne. Od tej pory chłopiec dbał o to, aby krowy nie sprawiały żadnych problemów.



Po zmrzoku, wrócili do domu na kolację. Nie skończyli jeść, bo zasnęli przy stole!



Nyar-kanyada nauczyła wnuki jak przyrządzać delikatne ugali z gulaszem. Pokazała im też jak robić ryż kokosowy z pieczoną rybą.



Następnego dnia ojciec pojechał z powrotem do miasta, zostawiając dzieci z babcią Nyar-Kanyada.



Odongo i Apiyo pomagali babci w pracach wokół domu. Nosili wodę i zbierali drewno na opał. Zbierali jajka od kur i warzywa z ogrodu.